

Rozmowa z Iwoną Nakielską, dyrektorem Departamentu EFS Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego

Stawiamy na człowieka



Hasłem programu Kapitał Ludzki jest: Człowiek - najlepsza inwestycja. Dlaczego to właśnie on, a nie np. infrastruktura?

– Infrastruktura budowana jest przez ludzi i nie tworzą jej dla niej samej, lecz dla siebie. Należy w nią inwestować, ale nie można zapominać o jej twórcy. Do budowy potrzebni są odpowiednio wykształceni ludzie. Bez nich nie mogłaby powstać. Infrastruktura jest

tylko środkiem do realizacji nadrzędnego celu, jakim jest poprawa warunków życia ludzi. To człowiek jest motorem rozwoju, a inwestując w niego przyczyniamy się do ogólnego, nie tylko społecznego, rozkwitu naszego regionu. I dlatego jest on najlepszą inwestycją. Musimy zadbać o przyszłe kadry, bo za kilka lat w wielu branżach może zabraknąć specjalistów. Należy jak najlepiej wykorzystywać kapitał ludzki, który znajduje się na Lubelszczyźnie, bo dzięki temu nasz region może być bardziej konkurencyjny.

Dlaczego zatem częściej widzimy w mediach budowę czy remonty dróg?

– Odpowiedź jest prosta. Zjemy w erze obrazów. Drogi, stadiony czy lotnisko w Świdniku mają bardziej namacalny wymiar, łatwo je ująć w obiektyw aparatu czy ka-

mery i pokazać. Dużo trudniej zrobić to samo z ludźmi i wiedzą czy umiejętnościami, które zdobyli. Jednak to właśnie część z tych ludzi, którzy obecnie korzystają z możliwości oferowanych przez PO KL będzie kiedyś budować czy modernizować infrastrukturę w naszym województwie. Nawiązuję tu do tego, co było powiedziane wcześniej, bo oczywiście nasi beneficjenci nie będą zajmować się tylko tym.

Zostawmy infrastrukturę. Kto może skorzystać jeszcze z programu Kapitał Ludzki w naszym regionie?

– Są to praktycznie wszystkie grupy społeczne, zarówno osoby bezrobotne jak i pracujące, które chcą zdobyć lub poszerzyć umiejętności i kwalifikacje zawodowe. Należą do nich również osoby wykluczone społecznie, niepełnosprawni,

korzystający z opieki społecznej i warsztatów terapii zajęciowej, firmy i ich pracownicy, placówki oświatowe, uczące się tam dzieci i młodzież oraz lokalne społeczności poszukujące sposobów na dalszy rozwój.

Jak Lubelszczyzna skorzystała dotychczas z Programu, na co przeznaczone zostały największe nakłady?

– Do końca października br. podpisaliśmy niemal 2050 umów, co daje kwotę ponad 1,4 mld zł. Rozdysponowaliśmy grubo ponad połowę środków. Najwięcej poszło na aktywizację osób bezrobotnych - do tej pory wsparcie na ten cel wyniosło ponad 500 mln zł. Nieco mniej - 317 mln zł zostało wykorzystane na szkolenie pracowników i rozwój przedsiębiorstw - 1220 z nich zostało objętych pomocą w zakresie projektów

szkoleniowych i doradczych. Niemal

35 tys. osób pracujących dzięki środkom pochodzącym z programu Kapitał Ludzki rozwinęło swe umiejętności zawodowe. Wśród nich 6,6 tys. to osoby powyżej 50. roku życia.

Na co, oprócz zapewnienia efektywności zatrudnieniowej oraz wsparcia pracowników i przedsiębiorstw, w znaczącym stopniu położono jeszcze nacisk?

– W tym roku za kwestie priorytetowe uznaliśmy także wsparcie przedsiębiorczości osób niepełnosprawnych, współpracę publicznych i niepublicznych służb zatrudnienia oraz jednostek pomocy społecznej oraz wsparcie reformy w systemie oświaty. Edukacja naszych dzieci jest inwestycją, która zawsze się opłaca. Powstało niemal 260 przedszkoli i

punktów wychowania przedszkolnego, do których mogło pójść ponad 6,2 tys. dzieci w wieku 3-5 lat. Fundusze pochodzące z EFS pozwoliły wdrożyć nowe programy rozwojowe w niemal 670 szkołach. Ponad 820 szczególnie uzdolnionych dzieci otrzymało stypendium. Teraz, gdy jesteśmy za półmetkiem realizacji programu, koncentrujemy się na szkolnictwie zawodowym.

1 grudnia rozpoczął się nabór wniosków o dofinansowanie w ramach Działania 9.2, tj. na programy rozwojowe szkół i placówek oświatowych prowadzących kształcenie zawodowe. Przeznaczaliśmy na to 7 mln zł. Cały czas wspieramy specjalnymi stypendiami najzdolniejszych studentów i doktorantów z Lubelszczyzny.

rozmawiał Adam Piejko
fot. Paweł Banach

Główna nagroda w konkursie „Jak zmienia się mój świat” pomaga się uczyć przedszkolakom

Nowoczesna technologia w rękach dzieciaków

Dzięki zdolnościom plastycznym i wyjątkowym dziełom dwóch przedszkolaczek, Oli i Zuzi, Przedszkole nr 18 w Lublinie otrzymało wielką tablicę interaktywną wraz z oprogramowaniem edukacyjnym.

Tablica została przekazana na własność przedszkola. Umocowana na ruchomym statywie zajęła centralne miejsce w jednej z sal. Dzieci z niecierpliwością czekały na uruchomienie pierwszego z 15 programów edukacyjnych. Znalazły się wśród nich aplikacje do nauki

liczenia, alfabetu, programy z postaciami ze znanych przedszkolakom bajek, a także program do karaoke w zestawie z mikrofonem. Dzieci siedziały w kółku i po kolei podchodziły do tablicy. Trzeba było dopasować cyfrę do ilości pojawiających się zwierzątek, roślin, przedmiotów. Dzieci liczyły i podpowiadały, radośnie podskakując. Następna była gra logiczna, której celem było pomóc pieskowi wyjść z labiryntu. Na koniec karaoke z pojawiającymi się nutami i słowami piosenek. Wszystkie dzieciaki śpie-



wały wtórując koleżce przy mikrofonie. Pyszna zabawa i nauka skończyła się wraz z porą obiadową. Przedszkolaki pokazały nam, jak fajnie i z jakim zapalem można się uczyć poprzez zabawę. Życzymy im wspaniałej zabawy z tablicą i znakomitych wyników w nauce.

Konkurs „Jak zmienia się mój świat” zorganizowany został przez Departament EFS w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. Projekt jest współfinansowany ze środków EFS w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. **PL**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

